

Justyna Wrzochul-Stawinoga

[Neomedia.info](http://Neomedia.info)

## Jakość życia rodzinnego w ocenie mężczyzn długotrwale migrujących za granicę – studium przypadku

### A case study of long-term migrants – an assessment of family life quality

**ABSTRACT:** The article aims to discuss the impact of the migration of men on the quality of life of their family: the satisfaction with family ties, the economic situation of the family and the quality of partnership/marriage from the perspective of long-term migrant men. The paper is also intended to highlight the situation of families of Polish emigrants and the problems they face due to long-term separation. The quality of family life, in the context of labour migration is a fairly broad subject, so in this article it is narrowed down and is based solely on the opinions of men of a certain variable. All the subjects are men in long-term relationships, who are employed as electricians in Switzerland. The issue of migration of men abroad is often judged in two ways: on the one hand, it highlights the positive aspects of people taking the opportunity to participate in the culture of another country and to improve the financial situation of the family, often threatened by unemployment and its consequences. On the other hand, it concerns the negative impact of the separation of family members and its effect on its stability and happiness. It is difficult to determine clearly which of these positions should be adopted, because every trip is a different story and different people are the heroes.

**KEYWORDS:** Migration, family life, family.

**STRESZCZENIE:** Artykuł ma na celu omówienie wpływu migracji zarobkowej mężczyzn na jakość ich życia rodzinnego: zadowolenia z więzi rodzinnych, sytuacji ekonomicznej rodziny oraz jakości stosunków partnerskich/mażeńskich między mężczyzną a kobietą z perspektywy mężczyzn długotrwale migrujących poza granice kraju. Artykuł ma również na celu naświetlenie sytuacji rodzin polskich emigrantów oraz problemów z jakimi muszą się oni zmagać ze względu na długotrwale przebywanie poza rodziną. Jakość życia rodzinnego rozpatrywana w kontekście migracji zarobkowej jest dość szerokim zagadnieniem, dlatego ze względu na konieczność

zawężenia problematyki artykułu sprowadzono ją do kilku szczególnie ważnych pod względem badawczym płaszczyzn i oparto się jedynie na opiniach mężczyzn o określonej zmiennej: wszystkie osoby badane są mężczyznami pozostającymi w długotrwałym związku partnerskim lub małżeńskim, mężami zatrudnionymi w zawodzie elektryka na terenie Szwajcarii. Zagadnienie migracji mężczyzn za granicę w literaturze przedmiotu przedstawiane jest często w dwojaki sposób: z jednej strony podkreśla się jej pozytywne aspekty ze względu na możliwość uczestniczenia osób wyjeżdżających w kulturze innego kraju czy poprawę sytuacji finansowej rodziny zagrożonej obecnie bezrobociem i jego skutkami. Z drugiej zaś strony mówi się o negatywnym wpływie rozłąki członków rodziny na jej funkcjonowanie ze względu na jej trwałość i poczucie szczęścia rodzinnego jej członków. Trudno jest rozstrzygnąć jednoznacznie, które z tych stanowisk należałoby przyjąć, ponieważ za każdym wyjazdem stoi inna historia i różni ludzie są jej bohaterami.

**SŁOWA KLUCZE:** Migracja, jakość życia rodzinnego, rodzina.

## Procedura badawcza

W celu zrozumienia istoty zjawiska zagadnienia jakości życia rodzinnego polskich emigrantów przeprowadziłam badania oparte na wywiadzie pogłębionym z pięcioma mężczyznami w wieku od 28 do 54 lat. Badania te uzupełnione zostały dodatkowo o obserwację funkcjonowania mężczyzn objętych badaniem w ich warunkach mieszkalnych na co dzień. Rozmowy z tymi osobami możliwe były dzięki pozostawaniu z nimi w sąsiedztwie i koleżeńskich kontaktach. Badania zostały przeprowadzone w sierpniu 2013 roku.

Wśród przebadanych mężczyzn, na podstawie przeprowadzonych z nimi wywiadów wyodrębniono następujące zmienne:

1. Motywem wyjazdu były przesłanki finansowe.
2. Wszyscy z badanych mężczyzn zadeklarowali tylko tymczasowy pobyt za granicą w celu zgromadzenia określonego kapitału i rozpoczęcia/kontynuowania aktywności gospodarczej w kraju. Badane osoby zakładają, że pobyt w Szwajcarii trwać będzie nie dłużej niż 3 lata.
3. Wszyscy z badanych są zatrudnieni w zawodzie elektryka.
4. Wszyscy badani mężczyźni założyli rodziny.
5. Wszyscy badani mężczyźni jakość życia rodzinnego definiują przede wszystkim jako poczucie posiadania rodziny o następujących cechach: bezkonfliktowość, wzajemność, szacunek, wychowanie dzieci zgodnie z wartościami i zapewnienie im odpowiedniego wykształcenia zgodnego z ich zainteresowaniami i możliwościami edukacyjnymi.
6. Żaden z mężczyzn nie chciałby mieszkać na stałe w kraju, do którego wyemigrował i wychowywać w nim dzieci.
7. Wszyscy mężczyźni są zdania, że emigracja wpłynęła na jakość ich życia rodzinnego.

8. Wszyscy mężczyźni są zdania, że wśród determinantów życia rodzinnego jakie uległy zmianie w wyniku wyjazdu należy przede wszystkim uwzględnić te związane ze zwiększoną konsumpcją (badania własne).

W analizie poświęconej ocenie jakości życia rodzinnego przez polskich imigrantów zdecydowano się nie uwzględniać wszystkich wypowiedzi osób biorących udział w badaniu. W badaniu uwzględniono przede wszystkim tych mężczyzn, którym podczas pobytu za granicą w szczególny sposób doskwierała rozłąka z rodziną i podawali ten czynnik jako jeden z decydujących, który przesądził o tym, że wyznaczyli oni ramy czasowe swojego pobytu za granicą. Warto dodać, że w tekście zacytowano wypowiedzi mężczyzn, którzy wyjechali za granicę nie ze względu na ubóstwo rodziny lub panujący w niej konflikt ale ze względu na realizację określonego planu, który ma umożliwić dokonanie pewnych przedsięwzięć. Wybrano osoby przedsiębiorcze, które oceniły swoje życie rodzinne jako udane. Ze względu na podobny kontekst oraz ograniczenia objętościowe artykułu cytowano jedynie niektóre wypowiedzi mieszczące się w następujących elementach składowych tego zagadnienia:

1. Wpływ migracji na sytuację finansową rodziny i jakość spędzania przez nią czasu wolnego.
2. Wpływ migracji ojca na relacje z dziećmi: jego rola w współtworzeniu wartości rodzinnych, jakość jego wpływu na proces wychowania dzieci i tworzenia się wartości miejsca ojca w domu.
3. Wpływ migracji mężczyzny na relacje z partnerką.

Inspiracją do przeprowadzenia badań stała się potrzeba przybliżenia sytuacji rodzinnych osób przebywających poza granicami, którzy na co dzień borykają się z problemami, które niejako są konsekwencją decyzji o wyjeździe. Rozmowy na temat jakości życia rodzinnego i zmian w ich zakresie są często podejmowanym tematem w grupach migrantów (badania własne). Badane środowisko uznają za szczególne, ponieważ jest ono tworzone nie tyle przez grupę mężczyzn będących elektrykami ale przez grupę ludzi, którzy mają z reguły wykształcenie średnie techniczne lub inżynierskie. Migracja do Szwajcarii poprzedzona u nich była często przygotowaniem: uczęszczaniem na kurs językowy, zdobywaniem informacji na temat kraju do którego jadą, konkurencyjną wysokością zarobków, możliwością szybkiego przemieszczania się między krajem ojczystym a Polską. Badania poprzedzone zostały wielogodzinnymi rozmowami z grupami Polaków zatrudnionych w przedsiębiorstwie zorientowanym na budowę pociągów w miasteczku Bussnang w Szwajcarii. Wszystkie badane osoby zatrudnione były na stanowisku elektryk/elektromonter w tej fabryce w 2013 roku. Spośród grupy kilkudziesięciu mężczyzn wybrano pięciu, którym przypisano określone zmienne i z nimi przeprowadzono indywidual-

ne wywiady pogłębione, kierując się zasadą, „zgodnie z którą uzyskanie możliwie pełnego obrazu grupy migranckiej, możliwe jest dzięki prowadzeniu badań z przedstawicielami podgrup, które można wyodrębnić spośród migrantów określonego kraju lub kierunku” (Antoniewski i in. 2000, s. 7).

W badaniach zastosowano ustrukturalizowany wywiad pogłębiony, ponieważ pozwala on na poznanie sposobów myślenia, przeżywania oraz zwyczajów i motywację rozmówców. Pozwala on również na zapoznanie się osobie prowadzącej wywiad z systemem wartości oraz postawami osób biorących udział w badaniu. Uzyskane rezultaty umożliwiają badaczowi poznanie i zrozumienie determinantów działania osób badanych i sposobu interpretacji otaczających ich rzeczywistości. Przebieg wywiadu pogłębionego ma charakter relacji między osobą (osobami), które w nim uczestniczą. Wywiad często przybiera formę indywidualnej relacji a nie dyskusji. Osoba, która go prowadzi zadaje pytania, jednak nie trzyma się sztywno kwestionariusza. Pomaga ona ukierunkować respondenta i pilnuje, aby rozmowa nie zesłała na niewłaściwy tor (Nikodemka-Wołowiak 1999, s. 145). Zjawisko migracji i jej determinanty, które składają się na całokształt funkcjonowania człowieka w społeczeństwie wymaga wejścia w głąb świadomości ludzkiej, dlatego też zastosowanie tej metody badawczej wydaje się trafne, jeśli chodzi o cel badań. Z doświadczeń Ośrodka Badań nad migracjami wynika, że stosowanie standardowego wywiadu kwestionariuszowego oraz typowego wywiadu narracyjnego nie spełnia swojej roli w kontekście badań nad migrantami, dlatego realizacja badań przy zastosowaniu UWP (ustrukturalizowanego wywiadu pogłębionego) wydaje się właściwa. Tym bardziej, że podstawowym celem takiego wywiadu jest „gromadzenie informacji dotyczących warunków życia w kraju wysyłającym i przyjmującym oraz działań podejmowanych przez imigranta, co nie wyklucza odnotowywania emocji okazywanych przez respondentów oraz wyrażanych przez nich opinii, będących często uzupełnieniem faktów” (Antoniewski i in. 2000, s. 5).

### **„Jakość życia” i „jakość życia rodzinnego”**

Jakość życia jest kategorią poruszaną obecnie w wielu aspektach. Definiowanie jak i mierzenie jakości życia sprowadza się do jej subiektywnego wymiaru – poczucia zadowolenia, satysfakcji oraz spełnienia. Jakość życia można mierzyć odwołując się do wielu źródeł. Chcąc ujmować jakość życia w sposób szeroki należałoby odnieść się do mierzenia poczucia zadowolenia jednostki z własnego życia i dokonań, a także poziomu i sposobu doceniania go jako całości z uwzględnieniem jego poszczególnych sfer (Sawicki

2012, s. 263). Jakość życia powinna być zatem badana w odniesieniu do kilku źródeł egzystencji ludzkiej:

- zlokalizowanych poza podmiotem (niezależnych od niego, nazywane również zewnętrznymi czynnikami);
- zlokalizowanych w podmiocie (pozostających pod jego kontrolą, nazywane również wewnętrznymi czynnikami) (Sawicki 2012, s. 263).

Obydwa powyższe źródła składają się na poczucie jakości życia przez jednostkę. Ponadto, oba źródła pozostają w stałej interakcji, mają na siebie wzajemny wpływ i mają nierozłączny charakter.

Do zewnętrznych źródeł poczucia jakości życia należy zaliczyć: wiek, finanse, pracę, małżeństwo, zdrowie psychiczne, wydarzenia życiowe i relacje z innymi, charakterystykę zamieszkiwanego kraju i jego kulturę oraz możliwości spędzania czasu wolnego.

Do zewnętrznych źródeł poczucia jakości życia zaliczyć należy: religię, optymizm oraz nadzieję (Sawicki 2012, s. 263–265).

Wśród pierwszych czynników znajdują się sprawy życiowe, na których zmianę czy regulację ma wpływ dana jednostka. Wśród czynników wewnętrznych znalazły się głęboko zakorzenione przekonania, cechy charakteru czy sposób postrzegania świata i podejścia do rzeczywistości. Poszczególne te elementy nakładają się na siebie i warunkują sposób postrzegania świata przez człowieka, co może hamować jego dążenia lub motywować do działania.

Rozumienie jakości życia można sprowadzać do poziomu zaspokajanych potrzeb przez człowieka (Ratajczak 1993, s. 37–52) do bogactwa jego przeżyć i doświadczeń (Gotowska 2012, s. 273) lub też zadowolenia ze stanu posiadania określonego majątku czy kapitału. Zgodne z tą ostatnią koncepcją to, co człowiek posiada warunkuje jego poczucie satysfakcji i spełnienia życiowego. Zaiste, posiadanie określonych dóbr znacznie bardziej wpływa na jego pozycję społeczną niż zaspokajanie przez niego określonych potrzeb fizjologicznych (Berbecka 2006, s. 12).

Stan zgromadzonego majątku przez człowieka związany jest z zewnętrznymi czynnikami poczucia przez jednostkę jakości życia. W takim ujęciu jakość życia można by rozważać w kontekście: pracy, finansów, zamożności zamieszkiwanego kraju czy też możliwości spędzania czasu wolnego. Wszystkie te elementy związane są z ekonomicznym charakterem odczuwania satysfakcji z życia, który to natomiast warunkuje egzystencję na określonej stopie zamożności. Często jest to kluczowy czynnik decydujący o pozycji społecznej w środowisku lokalnym, zarówno danej jednostki jak całej rodziny.

Jakość życia związana jest z wartościami, dlatego ważnym jej elementem jest szczęście w rodzinie. Rodzina będąca nie tylko podstawową komórką spo-

łączną ale i wartością w życiu każdego człowieka warunkuje oraz determinuje poczucie satysfakcji i spełnienia. Wartości to przede wszystkim preferencje, które są związane z poziomem poznawczym człowieka oraz wpływem kultury na niego. Są one wyważone w stałych przekonaniach człowieka – ogólnych i łatwo werbalizowanych, których badanie sprowadza się do analizy bezpośrednich wypowiedzi jednostek. To system wartościowania człowieka określa co jest dla niego dobre, ważne czy wartościowe – dostarcza zatem określonych kryteriów oceny (Zalewska 2003, s. 20). Wartości to również pożądane, transsytuacyjne cele, których wartość zależy od przysuwaniu ważności określonym celom, którymi ludzie kierują się w życiu (Liberska, Malicka 2011, s. 106). Rodzina rozumiana jako wartość wyższa i ostateczna składa się z mniejszych wartości, które ją tworzą i definiują. Wyróżnia się dwa sposoby definiowania wartości rodzinnych: z jednej strony wartości rodzinne można sprowadzić do kultuwowania w kolejnych pokoleniach jednej rodziny o określonym charakterze, a z drugiej wartości rodzinne mogą sprowadzać się do wartości związanych z funkcjonowaniem członków rodziny w określonych rolach (Liberska, Malicka 2011, s. 106). Przedmiotem rozważań będą wartości drugiego typu.

Rozważania nad jakością życia określonej grupy społecznej na potrzeby tej publikacji zostały skupione wokół definicji „jakości życia rodzinnego” związanej z wartościami w rodzinie. Rozumienie definicji „jakość życia” ma charakter złożony i odnosi się do wielu aspektów funkcjonowania człowieka w społeczeństwie. Ponadto, termin „jakość życia rodzinnego” należy zawężyć do funkcjonowania człowieka w rodzinie. Jakość życia rodzinnego należy odnosić również do poczucia przez jednostkę satysfakcji z możliwości jej wielowymiarowego rozwoju oraz autokreacji. Tak, jak jakość życia odnosi się do aspiracji i celów życiowych człowieka oraz możliwości ich spełnienia w zaistniałych warunkach, tak i w jakości życia rodzinnego należy doszukiwać się możliwości życia zgodnego z wyznawanymi wartościami i oczekiwaniami, które w pewnym stopniu przesądzają o osiągniętym statusie społecznym jednostki (Daszkowska 2007, s. 13). Satysfakcja zawodowa często związana jest ze szczęściem rodzinnym, podniesieniem jej statusu materialnego, co rzutuje na relacje w niej zachodzące i sposoby spędzania czasu wolnego przez jej członków. Jakość życia rodzinnego warunkuje prawidłowy rozwój dzieci. Oznacza to, że status społeczny i ekonomiczny rodziców warunkuje rozwój jego potomstwa (Janicka 2010, s. 92).

Powyższy argument nie jest jednak wystarczający, ponieważ nie zawiera w sobie elementów związanych z przywiązaniem, wsparciem oraz współdecydowaniem o losach swoich i dzieci w kontekście psychologicznym, które są ważne jeśli chodzi o wartościowanie relacji rodzinnych. W związku z po-

wyższym, rozważań na temat jakości życia rodzinnego nie można sprowadzać jedynie do satysfakcji z osiągniętego statusu materialnego rodziny, ale należy brać również pod uwagę aspekt osiąganego zadowolenia z relacji rodzinnych, które warunkują dobrostan psychiczny wszystkich jej członków i wpływają na poczucie szczęścia w rodzinie. Ocena jakości życia w rodzinie może być podyktowana również w kontekście takich terminów jak: „satysfakcja małżeńska”, „dobry związek”, „powodzenie”, „szczęście małżeńskie” w odniesieniu do małżonków lub „dobra rodzina”, „szczęście rodzinne” w odniesieniu do rodziny. W rodzinach szczęśliwych z biegiem lat nasila się więź uczuciowa między jej członkami oraz zaufanie. Zwiększa się również poziom wzajemnej tolerancji i akceptacji wobec siebie wszystkich jej członków (Jarończyk 2011, s. 122).

Zdefiniowanie wyrażenia „jakość życia rodzinnego” należy oprzeć również na znaczeniu i definicji rodziny, która ulega ciągłym przemianom. W literaturze przedmiotu z zakresu socjologii można spotkać się z kilkoma typami definicji określającymi rodzinę.

Definicja konserwatywna rodziny zawiera w sobie następujące cechy tej zbiorowości:

- Jest jednostką terytorialną.
- Składa się z małżonków prowadzących życie seksualne oraz dzieci.
- Zamieszkuje wspólnie jedno gospodarstwo domowe.
- Oparta jest na podziale pracy, współpracy ekonomicznej i reprodukcji (Śmigiełski 2012, s. 375).

Inne definicje rodziny o charakterze nuklearnym podają, że rodzina przede wszystkim składa się z:

- Heteroseksualnych małżonków wspólnie wychowujących dzieci (Śmigiełski 2012, s. 375).

Czynnikiem wspólnym dla tych pojęć jest posiadanie dzieci i ich wychowywanie przez osoby różnej płci.

Wyrazem współczesnego podchodzenia do rodziny jest funkcjonowanie modelu diady autorstwa J. Kimmla-Trosta. Zakłada on, że rodziną można nazywać taką relację międzyludzką, w której występuje przynajmniej jedna zależność (diada): rodzic–dziecko, partner–partner. Zdaniem Trosta o rodzinie można mówić wtedy, gdy występuje jedna z tych relacji, a osoby ją tworzące postrzegają siebie jako parę (Szlendak 2011, s. 95–96). Takie ujmowanie rodziny, które nie zawęża jej do ściśle określonych kryteriów i reguł jej współżycia wyłącza spoza dawnych definicji konieczność zawarcia małżeństwa między członkami rodziny. Model ten jest również bardzo ważny jeśli chodzi o prowadzenie badań nad rodziną i relacjami jakie w niej zachodzą, ponie-

waż udział w nich mogą brać również osoby, które spełniają kryterium diady (Szlendak 2011, s. 111).

Na potrzeby badań nie zawężano badanej grupy jedynie do mężczyzn pozostających w związku małżeńskim, ale również i takich, którzy żyją w związku partnerskim. Czyni to je bardziej wiarygodnymi i zgodnymi ze współczesną definicją rodziny.

Osiągnięcie odpowiedniego poziomu satysfakcji z pracy i finansów na gruncie polskiej gospodarki związane jest z pewnymi utrudnieniami. Zaspokojenie potrzeby posiadania popycha coraz częściej mężczyzn do migracji w obrębie Europy.

### **Problematyka migracji**

Rozważania na temat migracji należy rozpocząć od wyjaśnienia pojęć „migracja” oraz „emigracja”. Emigracja przede wszystkim odnosi się do stałego wyjazdu poza teren kraju, natomiast migracja to pobyt czasowy na terenie innego kraju.

Pojęcie migracji w literaturze przedmiotu często związane jest z „przemieszczaniem się” wewnątrz danego państwa. Dotyczy to zarówno Polski jak i pozostałych krajów. Zarówno emigracje jak i migracje można podzielić na kilka rodzajów w zależności od określonych kryteriów (przyczyn, skutków, celów). Problematyką migracją i emigracji zajmuje się m.in. Centrum Stosunków Międzynarodowych w Warszawie pod kierunkiem prof. dr hab. K. Iglückiej. Można tam znaleźć diagnozy, prognozy, opracowania oraz ekspertyzy dotyczące badań nad migracją i emigracją (Kozak 2010, s. 16). Jak wynika z Biuletynu Migracyjnego wydawanego przez Ośrodek Badań nad Migracjami i Uniwersytet Warszawski: „Obecne emigracje, pomimo przedłużania okresu spędzonego za granicą, nie mają charakteru wyjazdów na stałe. Również decyzja o powrocie nie jest ostateczna. Świadczą o tym plany osób, które wróciły. Jak wynika z Raportu Instytutu Spraw Publicznych, podobny odsetek Polaków deklaruje chęć ponownego wyjazdu (33%) oraz pozostania w Polsce (37%)” (Frelak 2008, s. 4).

Termin „migracja” funkcjonuje w wielu dziedzinach naukowych, w których akcentowane są jej poszczególne elementy. Teoria ekonomii podaje, że migracja pracownicza przede wszystkim związana jest z wyjazdami pracowniczymi do miejsc, w których jest więcej pracy, a współczesne migracje nie są już decyzją jednostkową a grupową. Przykładem takim może być sytuacja, kiedy rodzina wysyła danego członka do pracy. Jedną z koncepcji zakłada również, że migracja związana jest z koniecznością poszukiwania pracowników do



określonych prac, których nie chcą podejmować lokalni wykwalifikowani kandydaci (Kozak 2010, s. 19).

Ze względu na okres trwania migrację dzieli się na:

- sezonową;
- wahadłową;
- trwałą.

Ze względu na cel wyróżnia się migracje:

- pielgrzymkową;
- leczniczą;
- zarobkową;
- turystyczną (Kaczmarczyk 2004, s. 20–32).

Wśród przyczyn migracji najczęściej podaje się prześladowanie, wojnę, system polityczny, chęć zarobku czy też poszukiwanie sensu życia (Kozak 2010, s. 19).

Współczesne wzorce migracji z Polski związane są z możliwością lub też brakiem możliwości wyboru w zakresie podjęcia decyzji do jakiego kraju i w jakim celu emigrować (Waniek 2001, s. 66–77). Obecnie migrantów dzieli się na następujące kategorie:

1. Migrantów ekonomicznych – migracja związana jest z trafianiem emigrantów do miejsc i prac, które zwykle są mało atrakcyjne dla miejscowej ludności ze względu na niskie wynagrodzenie oraz brak dyrektyw, co do konieczności posiadania określonych kwalifikacji. Emigranci wykonują wówczas przede wszystkim prace fizyczne w takich zawodach jak: pracownik remontowo-budowlany w przypadku mężczyzn czy opiekunka nad osobą starszą, sprzątaczką, opiekunką nad dzieckiem w przypadku kobiet. Deficyt takich pracowników przede wszystkim związany jest z prywatyzacją sektora opieki oraz podniesienia kosztów życia. Kraje takie cierpią na deficyt rąk do pracy w zakresie usług opiekuńczych.
2. Mobilnych profesjonalistów – związane są z migracjami wysoko wykwalifikowanych specjalistów: menagerów międzynarodowych korporacji, polityków, naukowców, lekarzy lub pielęgniarek, którzy wyjeżdżają na tzw. czasowe kontrakty. Osoby takie często posiadają określony kapitał oraz zaplecze finansowe na zadomowienie się w obcym kraju. Firmy zagraniczne często wynajmują pracownikom mieszkania, świadczą w pomoc w organizacji edukacji dzieci.
3. Mobilnych w związku z edukacją i stylem życia – ten rodzaj emigracji zaliczany jest do nowych stylów mobilności ludzkiej. Coraz powszechniejsza staje się mobilność edukacyjna, mająca na celu odbycie studiów, poznanie innych kultur. Ten rodzaj emigracji często możliwy jest

dzięki wymianom studenckim (Giza, Sikorska (red.) 2012, s. 38). Migracje związane ze stylem życia często stanowią ucieczkę od negatywnego środowiska rodzinnego, które często subiektywnie oceniane jest jako zbyt kontrolujące, uniemożliwiające realizację własnych celów życiowych i inwestycji. Ten rodzaj emigracji posiadający motyw ucieczki dotyczy zarówno emigracji ze Wschodu na Zachód oraz z Zachodu na Wschód (Giza, Sikorska (red.) 2012, s. 66–67).

Coraz częściej migracja kojarzona jest przede wszystkim z możliwością odnalezienia nowych przestrzeni życiowych a także z szansą realizacji własnych idei oraz pragnień, które w warunkach kraju wymagają zbyt dużego nakładu sił i energii lub też są niemożliwe do zrealizowania w określonym czasie. Niektórzy absolwenci szkół wyższych zanim podejmą pracę zarobkową w kraju wyjeżdżają w celu pełnego wykorzystania czasu, kiedy są absolwentami na poznanie świata i innych kultur (Grzymała-Kazłowska 2001, s. 14).

### Ekonomiczny kontekst migracji

Pierwsze dwa typy migracji sprowadzają się do jej wymiaru ekonomicznego. Coraz częściej jednak czynnik ten związany jest również z wyjazdami zagranicznymi studentów. Oprócz tego, że młodzi ludzie emigrują z Polski w celu poznania języka, zwiedzenia danego kraju, mają nadzieję na możliwość znalezienia pracy za granicą. Chcą się „rozejrzeć” za możliwościami życia za granicą po to, by w przyszłości sprowadzić rodzinę (Analiza Ministerstwa Gospodarki 2013).

Po roku 2004 jedną z najczęstszych przyczyn migracji zarobkowych był brak pracy w kraju oraz niskie zarobki (Kozak 2010, s. 24). Wówczas stopa bezrobocia wynosiła 20,7% (Kozak 2010, s. 24). Jak podają liczne dane dotyczące obecnej sytuacji na rynku pracy, problem bezrobocia nadal w kraju stanowi ważną przesłankę do konieczności reorganizacji dotychczasowego życia.

Obecnie bez pracy pozostają nie tylko wykwalifikowani dotychczasowi pracownicy z kilkuletnim stażem pracy, ale i studenci tzw. „zawieszeni” – nieuczący się, niepracujący, niepodnoszący swoich kwalifikacji zawodowych w określonej dziedzinie. Mieszkańcy miast i wsi spędzający czas na wykonywaniu przyziemnych obowiązków domowych (ang. *not in employment, education and training* „NEET”) (Cieśla 2012, s. 28–30). W styczniu 2013 roku stopa bezrobocia osiągnęła 14,2%, w lutym 14,4%, w marcu 14,3, w kwietniu 14, w maju 13,5 w czerwcu 13,2% (Stopa bezrobocia w latach 1990–2013).

Zdaniem Kozaka wśród ekonomicznych przyczyn migracji należy uwzględnić również obawę ludzi młodych przed wykluczeniem z rynku pracy oraz chęć utrzymania aktywności zawodowej (Kozak 2010, s. 27).

Zwolennicy migracji widzą w niej szansę na poprawę własnej sytuacji na rynku pracy osób, które powracają do kraju. Migracja „wyposaża młodych migrantów w pozaekonomiczny potencjał. Znamiennej cechą migrujących jest fakt, że co trzeci emigrant planuje po powrocie do kraju zająć się własną działalnością gospodarczą lub współpracować ze swoim dotychczasowym pracodawcom w Polsce” (Kozielska 2012, s. 63). Wyjazd za granicę często związany jest z gromadzeniem pieniędzy, co pozwala na otwieranie własnego biznesu w przyszłości (Kozielska 2012, s. 63).

### **Migracja mężczyzn i jej znaczenie dla relacji rodzinnych w świetle wyników badań**

Relacje rodzinne, które zachodzą między jej członkami związane są z poczuciem satysfakcji lub jej brakiem. Migracja jednego z rodziców zawsze w określony sposób wpływa na relacje rodzinne poszczególnych jej komponentów: matka–ojca, dziecka–matki, dziecka–ojca. Pomimo licznych przykładów negatywnego wpływu rozłąki na więzi rodzinne dość spory odsetek mężczyzn decyduje się na opuszczenie kraju.

Obserwacja relacji między członkami rodzin, w których mężczyzna zdecydował się na wyjazd za granicę w celach zarobkowych pokazuje, że osoby pomimo posiadania stałego kontaktu opartego na ciągłym podejmowaniu dialogu przy użyciu komunikatora internetowego „Skype”, który umożliwia nie tylko dialog, ale i wizualny kontakt pokazała, że nowe technologie nie są w stanie sprostać oczekiwaniom jakie im się obecnie stawia. Brak rzeczywistego, aktywnego uczestnictwa mężczyzn w życiu rodzinnym polegającym na wspólnym przeżywaniu w określonych chwilach problemów i branie w nich udziału znacznie oddala partnerów od siebie sprawiając, że każde z nich funkcjonuje w innej rzeczywistości: ma inne priorytety, wartości i przyzwyczajenia.

Darek (35 lat). Żonaty od siedemnastu lat, ojciec czwórki dzieci. W kraju prowadził firmę elektryczną, zbiera pieniądze na budowę domu. W Szwajcarii jest rok. „Kiedy wracam z pracy włączam Skypę i parzę kawę. Mam z żoną taką umowę, że zawsze o 18 spotykamy się przy kawie. Ja po jednej stronie ekranu, ona po drugiej. Jest to jeden ze sposobów na to, żeby podtrzymywać nasze małe, domowe rytuały, żeby całkowicie nie zatracić się w pracy i nie zmienić swoich przyzwyczajień. To trochę pomaga kiedy ma się świadomość, że ktoś czeka tam na Ciebie po drugiej stronie ekranu zawsze o tej samej porze

[...]. Taka komunikacja nie zastąpi rozmowy ale takie «udawanie» trochę jak w zabawie dziecinnej pozwala w walce ze smutkiem, tęsknotą i samotnością».

O ile przyzwyczajenia można zmienić, o tyle przywiązanie do innych środowisk jest trudne do zniwelowania w momencie ponownego spotkania osób pozostających we wcześniejszej czasowej rozłące (badania własne).

Przykładem może być poniższy opis sytuacji dotyczący niezamężnej pary, posiadającej dwoje dzieci, żyjącej od ponad dziesięciu lat w związku nieformalnym. W rodzinie tej panują zdrowe relacje rodzinne, mąż wyjeżdża od około dwóch lat, para widuje się co około miesiąc (45 lat): „Pewnego razu partnerka jednego z badanych mężczyzn po ponad miesięcznym czasie rozłąki przyjechała za granicę go odwiedzić. Podczas spotkania w trakcie jedzenia kolacji kobieta stale była bardziej zainteresowana telefonem komórkowym, za pomocą którego wymieniała wiadomości z pozostawioną w kraju siostrą, na temat sytuacji w domu i samopoczucia dzieci, podczas gdy mężczyzna wyraźnie cieszył się z wizyty partnerki oraz wykazywał dość spore zainteresowanie jej osobą, mniejszą sprawami rodzinnymi. Z kilku słów, jakie wymieniła para dało się wywnioskować przywiązanie do innych wartości, kobieta rozprawiała o sprawach domowych przyziemnych, które pozostawały poza zainteresowaniem mężczyzny. Widać było wyraźnie, że kobieta czuła się nieswojo w nowej sytuacji, ponowne odnalezienie się w nowej sytuacji zajęło jej kilka dni, wciąż jednak jej myśli wyraźnie krążyły wokół przyziemnych, pozostawionych spraw domowych” (badania własne).

Powyżej opisana sytuacja wyraźnie wskazuje na negatywny wymiar rozłąki w relacjach rodzinnych. Potwierdza to również poniższa wypowiedź tego samego mężczyzny Waldemara (45): „Kiedy przyjeżdżam do domu bywa, że się kłócimy. Kłótnie te wynikają z różności priorytetów, obowiązków domowych i ich podziału. Zaciera się granica między określonymi dotąd jasno obowiązkami rodzinnymi” (badania własne).

Podobne odczucia ma również inny badany mężczyzna Grzegorz (28 l.) od 10 lat wyjeżdżający za granicę, żonaty od 3 lat: „Właściwie zawsze kiedy przyjeżdżałem do domu w powietrzu wisiała bomba zegarowa. Trzeba było czekać aż wybuchnie i wszystko wracało do normy. Było to spowodowane koniecznością dopasowania się żony do nowej sytuacji, która miała miejsce po moim powrocie. Każdy człowiek w pewien sposób uporządkowuje sobie przestrzeń życiową, w której się znajduje, począwszy od układania swoich rzeczy kończąc na regulowaniu porządku dnia. Jest to zrozumiałe. Mój powrót do domu dezorganizował wszystko, co było powodem do kłótni i niezadowolenia żony. Nie chodzi o to, że nie cieszyła się z mojego powrotu, nie złościła się na mnie też świadomie lub specjalnie. To ciągle «przestawianie się» z sa-

motnej osoby zmuszonej do bycia samodzielną i niezastąpioną kobietą w partnerkę i żonę mogącą liczyć na wsparcie męża było dla niej bardzo trudne. Tym bardziej, że gdzieś tam zawsze z tyłu głowy pozostawała ta świadomość, że zmiana ta nie będzie trwała wiecznie a kiedy wyjadę znowu będzie musiała liczyć sama na siebie. Wyglądało to tak, że witaliśmy się we łzach i żegnaliśmy ze łzami w oczach. Zawsze chodziło o to samo – żeby nie musieć już się nigdy rozstawać” (badania własne).

Jak wskazują powyższe wypowiedzi, rozłąka szczególnie dla kobiety zawsze jest pewnego rodzaju utrudnieniem, samotne funkcjonowanie w domu i w rodzinie związane jest z koniecznością przejęcia na siebie określonych funkcji zastępczych. Częsta zmiana w przypadku powyższych osób wymaga zawsze przystosowania się do innych warunków i innego porządku, co jest wyzwaniem i obciążeniem dla obydwu stron. Analiza wywiadów pozwoliła również na wysnucie przekonania o tym, że mężczyźni wyjeżdżają z poczucia odpowiedzialności za siebie i rodzinę, a także ze świadomością swojej roli – niekoniecznie jako ojca, ale również jako mężczyzny. Wyjazd swój tłumaczy koniecznością zapewnienia swoim bliskim jakiejś określonej stopy życiowej czy zabezpieczenia na przyszłość. W przypadku Waldemara, ojca dwójki dzieci, decyzja o wyjeździe podyktowana była chęcią wybudowania domu dla siebie i dzieci, zapewnienia bezpiecznej starości, natomiast Grzegorz decyzję o wyjeździe tłumaczy koniecznością zebrania określonej liczby zasobów na realizację przedsięwzięcia, które pozwoli i jemu i jego żonie dalej się kształcić w określonym kierunku bez ryzyka rezygnacji ze względu na brak wystarczających funduszy a także na wypadek chęci założenia przez małżeństwo rodziny.

Waldemar (45): „Zawsze kiedy wyjeżdżam jest mi ciężko żegnać się z rodziną, żona zawsze prosi żebym nie jechał. Mówi, żebyśmy lepiej wzięli kredyt. Mi również nie jest łatwo, jednak jako głowa rodziny muszę myśleć racjonalnie, wszystko kalkulować, obliczać. Inwestycja, którą sobie wymarzyliśmy może pochłonąć dużą część naszych oszczędności. Nie chcę żeby w pewnym momencie okazało się, że nie starcza nam i dzieciom na życie. Poświęcam się dla nas wszystkich. Myślę, że jest to, czy będzie w przyszłości docenione. Kiedy dzieci pytają kiedy tato wrócisz tłumaczę im, że muszę jeszcze zarobić na pokój dla nich, na mebelki, na łazienkę. Myślę, że to rozumieją...” (badania własne)

Mężczyźni pozostający przez pewien dłuższy czas w osamotnieniu z dala od domu rodzinnego i obowiązków, jakie są związane z podziałem ról, zapewniającym jej odpowiednie funkcjonowanie, zmuszeni są do swobodnego zorganizowania sobie czasu wolnego, który daleki jest od tych czynności, które zwykle o określonej godzinie musieliby wykonywać w domu. Długotrwa-

ła rozłąka nie tyle zmusza poszczególne jednostki pozostające w odosobnieniu do samodzielnego zmagania się z problemami życia codziennego (kłopoty w pracy), co zmusza ich do wykonywania określonych czynności (obowiązki związane z utrzymaniem swojej czystości i mieszkania, obowiązki związane z przygotowaniem posiłku), które do tej pory nie były wpisane w ich dotychczasowe role rodzinne.

Grzegorz 28 lat: „Migracja sprawia, że mężczyźni stają się egoistami. Początkowo samodzielne wykonywanie czynności, które zawsze robi się wspólnie jest problemem. Jest to związane z przywiązaniem i odczuwaniem tęsknoty w określonych sytuacjach. Po pewnym czasie układ samodecydowania o organizacji czasu wolnego i ilości wydawanych pieniędzy na własne utrzymanie i przyjemności zaczyna być bardzo wygodny. Nie ma konieczności konsultowania wydatków z żoną, żyje się z dala od rodziny i problemów z nią związanych. Prowadzi się spokojne, ustabilizowane życie w samotności, która po pewnym czasie przestaje być uciążliwa. Człowiek zaprzyjaźnia się z tą samotnością i po pewnym czasie kiedy jej brakuje zaczyna za nią tęsknić, chociaż początkowo zrobiłby wszystko aby jej zapobiec” (badania własne).

Stosunki intymne z partnerkami zdaniem mężczyzn nie ulegają pogorszeniu w wyniku rozłąki, natomiast brak możliwości stałego zaspokajania potrzeby intymności, co związane jest ze wsparciem, poczuciem ciepła i przywiązania powodują u niektórych mężczyzn złość czy rozdrażnienie, co przejawia się w sytuacjach codziennych.

Grzegorz (28 lat): „Zawsze kiedy Waldek długo nie jedzie do domu odnoszę wrażenie, że jest bardziej nerwowy, szybciej wpada w złość, przeszkadza mu wiele rzeczy dotyczących naszego mieszkania i utrzymania w nim porządku niż wtedy, kiedy wraca z domu. Zresztą po kilku tygodniach jest smutny, jakiś taki marudny i konfliktowy. Nie wiem czy to rozłąka z rodziną czy wiek, jaki osiągnął tak na niego wpływa: (badania własne).

W opinii osób jakość spędzanego czasu wolnego w domu, z rodziną rzadko odbiega od wyobrażeń i planów, jakie mają osoby za granicą, gdy planują czas po powrocie. Zawsze jest go zbyt mało, by spędzić go w określony sposób. Czas, który spędzają mężczyźni z rodziną obraca się przede wszystkim wokół wspólnych wyjazdów do innych miast lub na wczasy zagraniczne. Podczas takich spotkań mężczyźni skłonni są wydać więcej pieniędzy na rodzinę i upominki dla niej, niż miałyby to miejsce w sytuacji, gdyby mieszkali razem z rodziną w Polsce i tam byli zatrudnieni. W pewnym sensie związane jest to z chęcią zrekompensowania dzieciom braku ojca (badania własne).

Praca zagranicą w zdecydowany sposób wpłynęła na poprawę sytuacji finansowej wszystkich, którzy podjęli tam zatrudnienie. W przypadku mężczyzn,

z którymi przeprowadziłam rozmowy (wywiady swobodne) na pewno cel, jakim jest zebranie odpowiednich środków na poprawę swojej sytuacji w kraju oraz zapewnienie bezpieczeństwa pozostałym członkom rodziny przebywającym w Polsce stanowi dla nich silną motywacją do oszczędzania i pomnażania zgromadzonych środków. W przeciwnym razie samotność i ciągle trudności związane z niepewnością utrzymania pracy zagranicą, wspólne dzielenie gospodarstwa domowego z kilkorgiem niespokrewnionych osób mogłoby być przyczyną rezygnacji z pobytu w Szwajcarii lub też przeznaczanie większości zarobionych pieniędzy na dobra luksusowe w ramach poprawy własnego samopoczucia i podniesienia poczucia własnej wartości (badania własne).

W publikacji skupiono się przede wszystkim na opiniach mężczyzn zatrudnionych w Szwajcarii, którzy mieszkają w odosobnieniu od swoich rodzin przebywających w Polsce. Zapewne innego rodzaju wypowiedzi uzyskano by od osób mieszkających zagranicą z rodzinami. Jakość życia rodzinnego można by zatem oceniać i definiować przez pryzmat tego, w jaki sposób osoby tworzące rodziny spędzają ze sobą czas wolny i jak oceniają jakość tego czasu, mierzonego w poziomie zadowolenia z podziału ról w rodzinie zagranicą oraz stosunków z partnerem na co dzień. Na koniec rozważań na temat jakości życia rodzinnego migrantów, którzy wybrali Szwajcarię jako kierunek swojej wędrówki, należy zauważyć, że jest to miejsce specyficzne ze względu na jego mieszkańców, architekturę krajobrazu oraz styl życia jego mieszkańców. Osoby, z którymi przeprowadzałam wywiady skupione są wokół fabryki znajdującej się w wiosce. Z własnej obserwacji i rozmów z innymi migrantami można wywnioskować, że wszechobecność zwierząt hodowlanych, starej zabudowy z niskimi oknami oraz brak typowych dla naszego kraju galerii handlowych wymusza zmianę stylu życia, który prowadzili przed wyjazdem. Nierzadko zdarza się, że migranci mieszkają w starych domach lub też wynajmują od agencji pracy pokoje utworzone z byłych pomieszczeń dla zwierząt, co dla wielu jest utrudnieniem, ponieważ znacznie odbiega od warunków mieszkalnych, które mieli do tej pory we własnym domu czy też w innym kraju na obczyźnie. Konieczność przystosowania się do nowych warunków życia i przeorganizowania swojego dnia bywa dla niektórych pracowników fabryki dodatkowym obciążeniem psychicznym i jest przyczyną stresu.

## Zakończenie

Próba zdefiniowania i oceny jakości życia rodzinnego mężczyzn (eklektyków) imigrujących do Szwajcarii pozwoliła na wysunięcie następujących wniosków: 1. Migracja zawodowa wpłynęła pozytywnie na sytuację finansową ro-

dziny, co pozwala na zmianę rodzaju spędzania czasu wolnego po powrocie ojca do domu z pozostałymi członkami rodziny, niekoniecznie jednak ma związek z rozwijaniem zainteresowań dzieci. Migracja ojca spowodowała zmianę dotychczasowego podziału ról w domu. W ocenie ojców migracja negatywnie wpłynęła na ich relacje z dziećmi: ojciec jako gość stracił swój autorytet wśród dzieci, jest poza codziennymi problemami swoich dzieci, które nie mają do niego takiego zaufania jak do matki. Dzieci niechętnie rozmawiają z ojcem o swoich planach, dialog między ojcem a dzieckiem sprowadza się do zaspokajania przez niego potrzeb finansowych czy związanych z chęcią posiadania określonych przedmiotów. 2. Migracja zawodowa badanych mężczyzn w wyraźny sposób dezorganizuje dotychczasowe życie rodzinne. Osoby żyjące w odosobnieniu uczą się nowych stylów życia, które w zetknięciu ze sobą prowadzą do konfliktów. 3. Migracja zawodowa powoduje pojawianie się u mężczyzn deprywacji potrzeb: z jednej strony nastawieni są na cele zarobkowe i chcą dotrwać do swoich zamierzeń, a z drugiej strony tęsknią za rodziną; obserwowanie w życiu codziennym negatywnych zmian, które w niej zachodzą i świadomość ich nieuchronności nakazuje im powrót do rodziny. Na podstawie zebranych danych trudno jest wskazać pozytywne aspekty migracji dla badanych elektryków i ich rodzin.

## Bibliografia

- Analiza Ministerstwa Gospodarki 2007. Wpływ emigracji zarobkowej na gospodarkę Polski. Raport z badań, <http://www.mg.gov.pl/node/5045?theme=mg>, data 16.08.2013.
- Antoniewski R., Górny A., Koryś I., Kosmala A. (2000), *Z zastosowań technik jakościowych w badaniach nad migracjami: doświadczenia OBM*, Prace Migracyjne nr 38, Instytut Studiów Społecznych UW.
- Berbecka J. (2006), *Poziom życia ludności a wzrost gospodarczy w krajach Unii Europejskiej*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Krakowie, Kraków.
- Cieśla J. (2012), *Milion zawieszonych*, Polityka, nr 46.14, 11–20.11. 2012, s. 28–30.
- Daszykowska J. (2007), *Jakość życia w perspektywie pedagogicznej*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
- Frelak J. (2008), *Polacy wracają, ponieważ tęsknią za rodziną*, Biuletyn Migracyjny, październik 19/2008, [http://csm.org.pl/fileadmin/files/Biblioteka\\_CSM/Biuletyn\\_Migracyjny/Biuletyn%20Migracyjny%2019.pdf](http://csm.org.pl/fileadmin/files/Biblioteka_CSM/Biuletyn_Migracyjny/Biuletyn%20Migracyjny%2019.pdf), s. 1–10 (data pobrania: 16.08.2013).
- Giza A., Sikorska A. (red.) (2012), *Współczesne społeczeństwo polskie*, PWN, Warszawa.
- Gotowska M., Serdyńska A. (2012), *Związek jakości życia z korzystaniem z portali społecznościowych w opinii internautów*, [w:] Liberska H., Malina A., Suwalska-Brancewicz D. (red.), *Funkcjonowanie współczesnych młodych ludzi w zmieniającym się świecie*, Difin, Warszawa.
- Grzymała-Kazłowska A. (2001), *Dynamika sieci migranckich. Polacy w Brukseli*, [w:] Jądzińska E., Sokólski M. (red.), *Ludzie na huśtawce. Migracje między peryferiami Polski i Zachodu*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.



- Janicka I. (2010), Dzieci rodziców kohabitujących, [w:] Janicka I. (red.), Rodzice i dzieci w różnych systemach rodzinnych, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
- Jaronczyk B. (2011), *Jakość życia małżeńskiego kobiet w okresie „pustego gniazda”*, [w:] Liberska H., Malina A. (red.), *Wybrane problemy współczesnych małżeństw i rodzin*, Difin, Warszawa.
- Kaczmarczyk P. (2004), *Migracje zarobkowe Polaków w dobie przemian*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Kozak S. (2010), *Patologia eurosieroctwa w Polsce. Skutki migracji zarobkowej dla dzieci i ich rodzin*, Difin, Warszawa.
- Kozielska J. (2012), *Edukacyjno-społeczne funkcjonowanie młodych polskich emigrantów zarobkowych w kontekście zmieniającego się świata*, [w:] Liberska H., Malina A., Suwalska-Braniewicz D. (red.), *Funkcjonowanie współczesnych młodych ludzi w zmieniającym się świecie*, Difin, Warszawa.
- Liberska H., Malina A. (red.) (2011), *Wybrane osobowościowe determinanty wartościowania zadań związanych z małżeństwem i rodziną we wczesnej dorosłości*, [w:] *Wybrane problemy współczesnych małżeństw i rodzin*, Difin, Warszawa.
- Nikodemski A.M. (1999), *Jakościowe badania marketingowe*, Grupa Verde, Warszawa.
- Ratajczak R. (1993), *W pogoni za jakością życia. O psychologicznych kontekstach radzenia sobie w sytuacji kryzysu gospodarczego*, Kolokwia psychologiczne, Warszawa.
- Sawicki K. (2012), *Źródła poczucia jakości życia – analiza teoretyczna*, [w:] Liberska H., Malina A., Suwalska-Braniewicz D. (red.), *Funkcjonowanie współczesnych młodych ludzi w zmieniającym się świecie*, Difin, Warszawa.
- Stopa bezrobocia w latach 1990–2013 (dane rejestrowane). Główny Urząd Statystyczny, [http://www.stat.gov.pl/gus/5840\\_677\\_PLK\\_HTML.htm](http://www.stat.gov.pl/gus/5840_677_PLK_HTML.htm). (data pobrania: 16.08.2013).
- Szlendak T. (2011), *Socjologia rodziny. Ewolucja, historia, zróżnicowanie*, PWN, Warszawa.
- Śmigielski W. (2012), *Rozumienie rodziny w świetle literatury socjologicznej a poglądy na jej temat łódzkiej młodzieży akademickiej*, [w:] Liberska H., Malina A., Suwalska-Braniewicz D. (red.), *Funkcjonowanie współczesnych młodych ludzi w zmieniającym się świecie*, Difin, Warszawa.
- Waniek K. (2001), *Tożsamość europejska (?) – perspektywa bottom up*, [w:] Kaźmierska K., Waniek K. (red.), *Integracja europejska a przemiany kulturowe w Europie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Zalewska A.M. (2003), *Dwa światy emocjonalne i poznawcze oceny jakości życia i ich uwarunkowania u osób o wysokiej i niskiej reaktywności*, SWPS Academica, Warszawa.